KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 12 (24) Stycznia 1860 Roku. № 22. Jutro, Nawrócenie Śgo Pawła Ap:.

Z polecenia Władzy Wyższej, zarządzono odnowienie Kościoła parafjalnego w m. Bychawie w Pcie Lubelskim za summę anszlagową rs. 4,208 k. 6.

Najwyższym Ukazem do Ministerstwa Dworu, Radca Kollegjalny *Orzeszko*, Marszałek Gubernjalny Grodzieński i Radca Honorowy *Muchanow*, Drugi Sekretarz w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Najmiłościwiej mianowani zostali Kamerjunkrami Dworu Cesarskiego.

Assesor Kollegjalny *Tęgoborski*, p. o. Konsula Cesarsko Rossyjskiego w Ghilanie, mianowany został p.o. Zarządzającego Kancellarją Dyplomatyczną Namiestnika Cesarskiego na Kaukazie.

Ukaz Cesarski *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.* Otrzymali takowe: Pozostałe dzieci po n. Felixie *Galeckim*, Assesorze Sądu Pol: Popr: Wydz: Jedrzejows: i żonie jego, rs. 140 k. 62. Mar: z Kowalskich, 1go ślubu *Pisulowa*, 2go *Grasińska*, wdowa po Woźnym, i syn ich, rs. 26 k. 24. Radca Dworu Kazim: *Porawski*, b. Sędzia, rs. 412 k. 50. PP. Mar: z Ostrowskich *Wojciechowska*, wdowa po Assesorze, rs. 93 k. 75. Radca Dworu, Felix *Zilitynkiewicz*, do pensji rs. 450. dodatek rs. 225. Mar: Franc: z Czemskich *Janowska*, wdowa po Radcy Kol: rs. 450. Kata: z domu Pernej *Bruszewska*, wdowa po Radcy Kol:, i ich dzieci rs. 262 k. 50. Radca Hono: Kaz: *Kowalski* rs. 337. k. 50. Mar: z Wrześniakowskich *Brzozowska*, wdowa po Nadzorcy więzienia, i ich dzieci, rs. 62 kop: 50. Alex: z Dziaczkowskich *Barwikowska*, wdowa po Radcy Hon:, i ich dzieci, rs. 125. Zofja z Lamertów *Dąbrowska*, wdowa po Kanc:, i ich córka, rs. 20. Karo: z Vigewanów *Muczyńska*, wdowa po Archiwiście, rs. 48 k. 75. Radca Hon: Andrz: *Sikorski*, rs. 90. Melanja z Czernikiewiczów *Hejdrych*, wdowa po Burmistrzu, i ich córka, rs. 18. Zuz: z Świerczewskich *Eustachewiczowa*, wdowa po Sekretarzu Kol:, i ich dzieci rs. 112 kop. 50. Barba: z Polakowskich *Kordanowska*, wdowa po Dziennikarzu-Archiwiście, rs. 15. Mar: z Mroczków *Piegrza*, wdowa po Strażniku, i ich córka, rs. 21 k. 60. (d. c. n.)

JW. Jenerał-Lejtnant *Jolszyn*, Naczelnik IIIgo Okręgu Korpusu Żandarmów, wyjechał do Suwałk, a Jenerał-Major Hr: *Opperman*, Gubernator Cywilny Guber: Radomskiej, do Radomia.

JW. Hr: Andrzej *Zamoyski*, Prezes Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, wyjechał do Krakowa.

Komissja Rządowa Sprawiedliwości. — Na skutek odniesienia się w drodze urzędowej otrzymanego, zawiadamia Jana *Lutz*, z pobytu niewiadomego, w r. 1826 wraz z dziećmi Rozyną, Barbarą, Janem, Jerzym, Oskarem i Anną-Marjanną, do Królestwa Polskiego przesiedlić się mającego, o otwartym w r. 1846 spadku po bracie jego Janie-Jerzym *Lutz*, w Erdmanhausen Królestwie Wirtembergskiem obecnie złr: 474 gr: 22 wynoszącym. Ostrzega tegoż, lub jego spadkobierców, iż dla wylegitymowania się, i przyjęcia spadku tegoż w ciągu roku jednego przed Sąd Apellacyjny w Marburgu, zgłosić się są winni.

Jutro jako w drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Teressy z Bludaurów *Kempf*, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 9ej z rana; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Zdzitowieckiego*, byłego Pułkownika Gwardji Grenadjerów b. W. P., odbędzie się o godz: $10^{1}/_{2}$ żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Krzyża, za spokój duszy tegoż; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pozostała Żona wraz z Synem i Wnukami, po zmarłym ś. p. Michale-Jarosławie *Skotnickim*, b. Sędzi Pokoju Ptu Kowalskiego, zaprasza Krewnych i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, odbyć się mające w Kościele Powązkowskim, jutro o godz: 11ej z rana, jako w rocznicę śmierci.

W dniu 20 z. m., po krótkiej chorobie, rozstała się z tym światem, w majętności swojej Wojutynie w Pcie Łuckim, ś. p. Ewa z Wendorfów *Felińska*, znana z prac literackich, tłómaczonych nawet na obce języki.

W dniu 7go Lutego, przypada *pełnia Xiężyca* i zaćmienie cząstkowe tego satellity Ziemskiego, widzialne dla Warszawy przez cały czas swego trwania. Kto go zechce zobaczyć, będzie musiał położyć się spać bardzo późno, albo wstać bardzo rano, jak komu dogodniej. Początek bowiem zaćmienia nastąpi o godz: 2 m. 25 rano; środek o godz: 3 m. 52, koniec o godz: 5 m. 19 rano. Wielkość zaćmienia wyniesie 9 cali 8 linji, czyli że *Xiężyc* od strony północnej pogrąży się w cieniu ziemskim więcej niż na trzy czwarte swej średnicy. Zaćmienie to będzie widzialne w Europie, Afryce, Ameryce i w zachodniej stronie Azji. Dla tego o nim wcześniej donosim, aby Czytelnikom *Kurjera* i w odleglejszych punktach zamieszkałym, dać sposobność widzenia tego zajmującego zjawiska.

Kurjer Wars: ma honor donieść Wiel: S. T. ofiarodawcy rs. 15 na Ochronę X. *Baudouina*, że ta Ochrona dopiero będzie założoną, i że na nią ofiary się zbierają; lecz że Rada Opiekuńcza Ubogich Cyrkułu Igo przy Warsz: Tow: Dobr:, wywdzięczając się za dar, a niemogąc się literalnie wywiązać z włożonego na dziatki obowiązku, gdyż Ochrona nieistnieje (zależeć to bowiem będzie od ilości funduszów ofiarowanych przez dobroczyńców), sprowadziła na Nabożeństwo odbyte w dniu 20 Stycznia r. b. w Kościele Śgo DUCHA (po-Paulińskim), dziateczki, w liczbie 60 z Ochrony na Nowem-Mieście położonej, i chłopców 20 uczęszczających do Szkółki XX. *Augustjanów*, kosztem JO. Prezesa Ad: Ogól: W. Tow: Dobr:, i wszystkie te dzieci westchnęły do BOGA za duszę ś. p. *Henryka*.

Wczoraj nadeszły do Warszawy, cyrkularze domu *Stieglitz* et C° z Petersburga, donoszące o mającej nastąpić z d. 1 Marca r. b. likwidacji tegoż domu handlowego.

(Dalszy ciąg Ustawy dla Szkół rolniczych w Królestwie Polskiem.)

Przyjmowanie uczniów.

§ 9. W każdej Szkole wiejskiej ustanawia się liczba uczniów 25ciu. W razie potrzeby i możności, liczba ta może być powiększona, za decyzją Kuratora Ogu N. W.

§ 10. Przyjmowanie uczniów do Szkół rolniczych odbywa się od dnia 20 Paźdz: (1 Listop:) do d. 29 Paźdz: (10 Listop:). W razie wakansów mogą być przyjmowani uczniowie i w innym czasie.

§ 11. Do Szkoły rolniczej przyjmują się chłopcy wszelkich stanów; pierwszeństwo mają synowie włościan. Pragnący zapisać się do Szkoły, winni być nie młodsi nad lat 13, nie starsi nad 18, obok tego powinni być zupełnie zdrowi; dzieci słabowitego zdrowia, lub z oznakami chorób chronicznych, przyjmowane nie będą. Umiejący Katechizm, czytać i pisać po polsku i po rossyjsku, tudzież cztery działania arytmetyczne, mogą być przyjęci wprost do Oddziału Wyższego; nieposiadający zaś tych wiadomości przyjmują się do Oddziału Niższego.

§ 12. Pragnący być przyjętym do Szkoły Rolniczej, winien złożyć metrykę urodzenia, świadectwo lekarskie o stanie zdrowia i o odbyciu ospy naturalnej lub szczepionej, xiążeczkę legitymacyjną lub świadectwo miejscowej Władzy i deklarację na piśmie Rodziców lub Opiekunów, iż akuratnie wnosić będą ustanowioną opłatę szkolną.

§ 13. Prośby o przyjęcie do Szkoły Rolniczej wraz z wymienionemi wyżej dowodami, podają się do Nauczyciela Szkoły, który po wyexaminowaniu kandydatów i rozpoznaniu dowodów, przyjmuje ich do Szkoły.

§ 14. Za naukę i utrzymanie ucznia w Szkole Rolniczej, ustanawia się opłata po rs. 50 rocznie. Uczniowie otrzymują pomieszkanie, stół, odzież, opał, światło, bieliznę, pomoce naukowe i pomoc lekarską; w razie słabości, wzywany będzie najbliższy Lekarz miejscowy, lub uczeń umieszczony zostanie w najbliższym Szpitalu Rządowym.

§ 15. Wysokość opłaty może być zmienioną za decyzją Kuratora Ogu N. W., po rozpoznaniu tego przedmiotu w Radzie Wychowania Publicznego.

§ 16. Opłata wnosi się w półrocznych ratach z góry od 29 Paźdz: (1 Listop:) do 29 Paźdz: (10 Listop:) i od 19 Kwiet: (1 Maja) do 28 Kwiet: (10 Maja), i nie zwraca się, jeżeli uczeń przed upływem tego czasu opuści z jakiego bądź powodu Szkołę.

§ 17. W razie przyjęcia ucznia do Szkoły nie z początkiem półrocza, opłata pobiera się w tej ilości, jaka przypada od 1go miesiąca, w którym został przyjęty, do początku następnego półrocza.

§ 18. Uczniowie, za których opłata szkolna nie będzie wniesiona w czasie przepisanym, odesłani być mają do tych osób, które złożyły deklarację, zastrzeżoną w § 12, a za czas przez który znajdowali się w Szkole, należność exekwuje się od tychże osób, na zasadzie ogólnych przepisów co do Rządowych należności. (D. c. n.)

W dniu 16 Grudnia r. z. w mieście Piotrkowie, przeniósł się do wieczności, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Gedron *Goedel*, Emeryt, b. Burmistrz m. Tomaszowa. Pozostała po nim Wdowa, wraz z Synami, Córką i Wnukami, dotknięci tak bolesną stratą, czują się w obowiązku wdzięczności, i niniejszem pismem, składają najczulszą podziękę, wszystkim obecnym Przyjaciołom i Znajomym zmarłego, przy obrzędzie ostatniej posługi chrześcjańskiej, a mianowicie Zgromadzeniu XX. *Dominikanów* w Piotrkowie, którzy pod przewodnictwem swego dostojnego Przełożonego, religijną posługą przy zwłokach zmarłego, przynieśli prawdziwą ulgę w żalu strapionej rodzinie.

Z Równa z Gubernji Wołyńskiej. — Rozpocząwszy serję zabaw karnawałowych w mieście Równem, dziedzictwie Xcia Kaz: *Lubomirskiego* i pod jego głównym kierunkiem, mających na celu zebranie funduszu na wznoszący się Kościół w temże mieście, przez świetne i najpomyślniejsze przedstawienie teatru amatorskiego, ślicznem odegraniem jak rzadko i w okolicy się zdarza, dwóch sztuk *Korzeniowskiego: Konkurent i Mąż* i *Narzeczone*, zabieramy się do wybrania sztuk na dwa następne podobnež przedstawienia w dniach 2 (14) Lutego i 12 (24) Lutego, mających urozmaicić serję balów, wieczorów tańcujących, koncertów, loterji fantowej i t. d. wszystko w powyższem celu, jako i dla ożywienia miasta okolicy i prowincji. Oby tak dalej poszło jak początek, a BÓG naszym zamiarom poszczęści. Dotąd odbyły się w przedwilję Nowego Roku, teatr amatorski, w wilję Nowego Roku zabawa tańcująca w sali Gimnazjum Rówińskiego, świetna wesołością i plonem finansowym. W sam Nowy Rok powtórzenie było teatru tegoż samego, bo dla braku miejsca, zebrana Publiczność okoliczna w szczupłej sali Teatralnej pomieścić się niemogła. Te zabawy początkowe przyniosły nam do 500 rs. na Kościół. Wczoraj d. 2 (14) Stycznia, dany był w domu Xięztwa *Lubomirskich* wieczór tańcujący, który śmiało ze względu na liczne zebranie, ochotę i świetność, balem nazwać można. Piszę do was pod wpływem doskonałej muzyki z partji *Labickiego*, sławnego z Karlsbadu, którą przelotem zdołano tu schwycić i zatrzymać na cały karnawał, dla ochoczych tanów. Dla uzupełnienia podaję wam program zabaw karnawałowych w Równem na dochód Kościoła: dnia 30 Grudnia 1859 roku teatr amatorski; d. 31 zabawa tańcująca; d. 16 Stycz: 1860 roku zabawa tańcująca; d. 30 zabawa tańcująca; d. 2 Lutego teatr amatorski; d. 11 zabawa tańcująca; d. 12 teatr amatorski; d. 13 loterja fantowa; d. 14 zabawa tańcująca; d. 15 koncert amatorski; d. 16 zabawa tańcująca. Powyższe zabawy odbędą się w miejscowym Teatrze i w sali Gimnazjalnej. Za wejście na zabawę tańcującą, mężczyźni płacą po zło: 10 (rs. 1 kop: 50); na koncercie i w teatrze, 1sze miejsce po zło: 10, (rs: 1 kop: 50); drugie po zło: 6 gro: 20, (rs. 1). Wejście na loterję fantową dla pokrycia kosztów zło: 1 (kop: 15) od każdej osoby. Przy takich tedy urozmaiceniach i przy pomocy dostojnych Xięztwa *Lubomirskich*, zdaje się że dzieło założenia Kościoła uwieńczone zostanie pomyślnym skutkiem.—***

Cyganka wróżąca na czwartej maskaradzie, złożyła w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, rubel srebrem 1 kopiejek 25, na mający się założyć Instytut Muzyczny. — Złożono w tejże Redakcji od J. P. rs. 3 kop: 25 na budowę Kościoła i Klasztoru PP. Marjawitek w Częstochowie.— Od M. K. dukata złotem, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, na intencję słabej osoby.— Od E. d. T. kop: 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Ko-

ściołem XX. *Reformatów*, i kop: 50 dla kaleki który złamał przed Bankiem jedyną rękę.— Na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu, za duszę Anteczka S. rs. 2 kop: 35. — Od S., pragnących polepszenia losu, kop: 20, na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od osoby należącej do Parafji Śgo Karola *Boromeusza*, rs. 1 na statuę MATKI BOZKIEJ przed tymże Kościołem.— Od Parafjanek Kościoła Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej, rs. 1 kop: 50 na powyższą statuę przy tymże Kościele, i rs. 1 kop: 50 na powyższą Kaplicę przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:.— Od K. R. kop: 30, od K. M. kop: 30; od N. N. kop: 15, i od A. W. kop: 50, na powyższą statuę i sztachety przed Kościołem Ś. Karola *Boromeusza*.— Od A. W. kop: 30, i od W. J. kop: 30, na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od W. G. rs. 1 dla starca *Gołębiewskiego* przy ulicy Tamka.— Od Józefa *Majewskiego*, Majstra Professji Szewckiej, rs. 1 na Ochronę pod tyt: X. *Baudouina*.— Od Anny *Dąbrowskiej*, Ochroniarki w Puczycach, rs. 5. na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie.— Rsr: 1 kop: 50, dla ubogich Gminy Ewangelickiej, ażeby westchnęli do BOGA za duszę ś. p *Edwarda* i Żony jego.— Od F. rs. 1 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. Sakramentek, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać; rs. 1 dla sparaliżowanego Władysława S. z żoną i drobnemi dziećmi, i rs. 1 dla kaleki który złamał rękę przed Bankiem. — Od N. G. kop: 50 dla nieszczęśliwego ociemniałego, b. wojskowego, Wojciecha *Krajewskiego*, i żony jego sparaliżowanej, pod Nr 1109 lit: A. przy ulicy Krochmalnej, wprost browaru W. *Schaefera*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* (wartość przegranych do P. J. B. ośmiu sygar) przez L. G. kop: 80, dla wdowy Joanny *Narbut*.— Zebrany przy puli bilardowej rs. 1 w dniu 17 b. m. u F.; od Elżbiety kop: 30; od F. Ł. K. kop: 30; od P. R. z Leszna rs. 1, i od W. T. i T. G. rs. 3, na Ochronę p. n. Xiędza *Baudouina*.— Od A. B. bransoletkę koralową, dla niemowląt (Żłobek).— Na statuę MATKI BOZKIEJ przed Kościołem Śgo Karola *Boromeusza* rs. 1 kop: 41, w intencji wyjednania pomyślnego skutku w przedsięwziętych zamiarach.—6—8.—

Słyszeliśmy, że P. *Hadziewicz* Profesor, pracuje nad Obrazem Serca N. MARJI Panny do Kościoła mającego się budować w Częstochowie dla PP. *Marjawitek*. Zapewne da on go widzieć na wystawie Sztuk Pięknych. Daj BOŻE, żeby wielu Artystów poszło za przykładem tego szanownego męża P. *Hadziewicza*, przychodząc w pomoc biednemu Zgromadzeniu *Marjawitek*, które tylko z jałmużn przedsięwzięły wystawić Świątynię Pańską i Klasztor, tak dla Zgromadzenia jako też i na przytułek dla wielu nieszczęśliwych sierot.

Że częstokroć się zdarzają wypadki roztrącania się przelatującego ptastwa o druty telegraficzne, o tem wiadomo dostatecznie ze znajdowanych ubitych ptaków. Taki wypadek widziany był w południe w tym miesiącu przez 4ch myśliwych przy plancie kolei między Grodziskiem, a Rudą Guzowską. W oczach ich 4 kuropatwy spłoszone z pola, dążyły całym pędem skrzydeł w stronę planty i jedna z nich uderzywszy o drut, i spowodowawszy nawet brzęk w aparaciku przy słupie, padła nieżywa zdarłszy na pół cala skórę pod gardziołkiem. O ile wiadomo, prąd elektryczny przechodzący przez drut, niema w zwykłym porządku rzeczy żadnego związku z ubiciem ptastwa dotykającego się tegoż drutu, i ubicie to z czysto-mechanicznych powodów następuje.

Xięgarnia i skład nót muzycznych M. *Glücksberga*, przy ulicy Krak:-Przedm: N° 411 (9), otrzymała na skład główny dziełko p. n. *Ziarna i Plewy*, pisma wierszem oryginalne, tłómaczone przez Wład: *Sabowskiego*. Cena exemplarza rsr. 1. Nabyć można w znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

Z Wilna, 25go Listopada. — Od roku już przeszło goszczący w mieście naszem wyborny fotograf P. *Szwejkowski*, niezaprzeczone pierwszeństwo mający pomiędzy kilku współzawodnikami; w tych dniach pracownię swoją przerobiwszy, urządził ją na sposób zagraniczny tak pod względem wygody jako też i przepychu dla odwiedzających. W osobno na ten cel elegancko zbudowanej altanie na obszernym dziedzińcu Hotelu *Szyszki* (dawniej *Müllerów*), przy ulicy Niemieckiej, ozdobionej dekoracjami i wysłanej dywanami, zdejmuje P. *Szwejkowski* odznaczające się doskonałem wykończeniem portrety, robi kopje z obrazów, rycin i dagerotypów; zaś w przyległym do pracowni bogato strojnym salonie, wystawił na widok publiczny mnóstwo rozmaitej wielkości portretów, kopji, ram i medaljonów kosztownych i t. d. Co zaś najważniejsze, że Pana *Szwejkowskiego* zasadą jest, przy wygurowanej grzeczności w traktowaniu gości, i bezinteresownej uprzejmości, nie doręczać prędzej osobom portretującym się ich wizerunki, aż znawcy wprzódy nie ocenią kompletnej onych doskonałości, i to właśnie jest bardzo naturalną przyczyną jego w mieście naszem powodzenia oraz pierwszeństwa zdobytego w tak krótkim czasie nad kolegami jednej broni, jednakże niejednostajnych przymiotów i zasad fachowi temu odpowiednich.

Na balu w Tuilerjach w tych dniach, już można było ocenić upadek *krynolin*. Najznakomitsze Damy ukazały się bez takowych, a u wielu, były one znacznie mniejsze. Tymczasem *Dziennik Praw* francuzki, podaje, że w r. 1859, Rząd wydał aż 117 patentów swobody na różne pomysły krynolin, rogówek, klatek, etc. U nas także uważać można na balach znaczne zmniejszenie krynolin.

Wiele bardzo Dam uprzedzono mylnie, jakoby znana powszechnie fabryka gorsetów pod firmą *Bernard* a istniejąca przy ulicy Miodowej, przeniesiona została pod jakieś rogatki. Winniśmy przeto zapewnić, że wiadomość ta, jest zupełnie fałszywą, i puszczoną jedynie w celu szkodzenia tej firmie, oraz że fabryka P. *Bernard* jak dawniej tak i obecnie istnieje przy ulicy Miodowej w domu dawniej *Kochanowskich*, dziś Prezesa *Hryniewicza*. Nadmieniamy przytem, iż jak zawsze tak i teraz posiada znaczne zapasy wyrobów, a pomiędzy temi gorsety i fabryczne i szyte stosownie do żądania Dam.

Zasłużona od niejakiego czasu fabryka kwiatów na sposób Paryzki i magazyn mód pod firmą P. Teofili *Pachulskiej*, na Nowym-Świecie, w domu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, coraz bardziej nabywając wzięcia, zjednała już sobie znaczną liczbę zwolenniczek płci pięknej powierzających jej roboty. Powodem tego jest szczególna dokładność już to w wyrobie kwiatów, które niczem nie ustępują Paryzkim, już w wykończeniu powierzonych temu magazynowi robót damskich, które według najświeższych żurnali Paryzkich wykonywane bywają.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, do uorganizowanych już Rad Opiekuńczych po Cyrkułach tutejszego miasta, zaprosiło do Cyrkułu Igo JW. JX. Prałata Augustyna *Milde*, na Członka Honorowego; a do Cyrkułu VIIgo, W. *Kuśmierskiego*, Magistra Farmacji. — Prezes Administracji Ogólnej, T. *Lubomirski*. Członek, Sekretarz Towarz:, K. *Jeziorański*.

Wczoraj po raz pierwszy wspaniałe apartamenta *Pobereża*, (dawniejszej Bagateli) dziś własności Hrabiostwa J. *Szembeków*, zajaśniały niezwykłem życiem, a to z powodu wydanego tamże przez Hrabiostwo balu, który niejako był inauguracją tego prześlicznego ustronia, przyozdabiającego Warszawę. Bal ten zaszczycony został obecnością JJ. OO. Xięstwa Jmci *Gorczaków*, Namiestnikostwa Królestwa, wraz z dostojną Córką Xiężniczką *Zofją*. Cały świat elegancki, zebrał się licznie, zapełniając już około 10ej wieczorem Salony *Pobereża*. Za przybyciem JJ. OO. Xięstwa Namiestnikostwa, spotkanych w tych gościnnych progach przez Gospodarstwo, rozpoczęła się zabawa polonezem, w którym JO. Xiężna Imci *Gorczaków* poprowadzoną została przez Hr: Józefa *Szembeka* Gospodarza domu, zaś JO. Xiąże *Gorczaków* poprowadził Gospodynię domu Hrabinę Józefinę *Szambekową*. Po skończeniu poloneza, wyborna muzyka artystów *Lewandowskiego* i *Eibla*, dała hasło do ochoczych tańców, a zebrana młodzież płci obiej, zatoczyła koła po salonie, jednym z najpiękniejszych w Warszawie. Salon ten jak i cały apartament, urządzony świetnie, i wzniesiony w stylu nowożytnym (gout moderne) podług planów budowniczego Kawalera *Lanci*, odpowiada jak najzupełniej okazałości powierzchownej tej prześlicznej *Willi*, która nazwę swą z po nad Dniestru, nad brzegi Wisły przeniosła. Złocone plafony, komfort w budoarach, i bogactwo wszelkiego rodzaju osobliwości, we wszystkich komnatach, a do rzędu których wchodzą i dzieła *Ticianów Velaskezow*, jak niemniej różne starożytniejsze zabytki, wszystko to stanowi wewnętrzną ozdobę pałacu, przybranego ze znanym gustem dostojnych Gospodarstwa, a tem rozkoszniejszego wśród letniej pory, kiedy tej wygórowanej jeszcze sztuce, przychodzi w pomoc z całemi swemi zasobami piękności, przyroda. Jak zaś szła zabawa ochoczo, dosyć jest powiedzieć, że przewodniczył jej sam Gospodarz, wspierany ciągłą uprzejmością Hrabiny, Gospodyni domu. Po północy, daną była wystawna, a połączona z przepychem i hojnością wieczerza, po której znowu zapełniono salę balową i znowu wznowiono tańce, zakończone nad samem już ranem. O toaletach Dam zebranych, nie będziemy tu mówić, w takich kołach i w takich zebraniach, dozwolony jest przepych, któremu jeszcze przyszedł w pomoc i gust i wdzięki dziewic zebranych. Kolory biały, różowy i niebieski, walczyły z sobą na równi, a jaśniejące obok piękności, pogodą twarzy i młodością dziewice, tworzyły cudną harmonję, dodając niemałego tej pamiętnej zabawie blasku i życia.

Kazimierz *Sokołowski*, Doktor Medycyny, przybyły z Dorpatu, obrał mieszkanie przy ulicy Leszno Nr 736, na 2m piętrze od frontu, i przyjmuje chorych od godziny 3 do 5ej po południu.

Skutkiem zatorów w górze na Wiśle a następnie opadnięcia wody, łyżwy mostowe osiadły na piasku, przez co most pomiędzy Warszawą a Pragą, lubo najstaranniej zabezpieczony, utrudnia dla swej nierówności jazdę, zwłaszcza dla fur z ciężarami. Most ten za przybraniem wody, ze względu na nadzwyczajną ilość lodów górnych, znów na czas niejaki musi być zdjęty, o czem w swoim czasie doniesiemy.

P. Stanisław *Zembrzuski*, właściciel fabryki fortepjanów, w liście pisanym do P. Apolinarego *Kątskiego*, Dyrektora Instytutu Muzycznego, ofiarował na własność tegoż Instytutu, fortepjan. Piękny to przykład ze strony P. *Zembrzuskiego*, który w własnem zadowoleniu najpiękniejszą zapewne znajdzie nagrodę.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, ma honor zawiadomić szanownych Członków, iż w dniu 28 b. m., to jest w Sobotę, daną będzie zabawa z tańcami, na którą bilety wydawane będą w dniach 26 i 27 od godz: 6ej do 9tej wieczorem; zaś w dniu 28 od godz: 3ej z południa do 7ej wieczorem.

Dziś już stanowczo donieść możemy, iż Panna Józefa *Olewińska*, Koryfejka tutejszego baletu, która, jak wiadomo, uległa smutnemu wypadkowi, zapalenia się sukni, zupełnie przyszła do zdrowia i zdaje się że wkrótce wystąpi. Będzie to prawdziwa niespodzianka dla miłośników sceny, którzy o ile okazali współczucia, w chwilach tego wypadku, o tyle nawzajem doznają przyjemności z ujrzenia jej na nowo na scenie.

Bal dany w d. 14 b. m. w Lublinie, na korzyść Lubel: Towarzystwa Dobroczynności, udał się wybornie. Dawno nie było tak świetnej i miłej zabawy. Mamy pewną wiadomość, że na drugi bal, mający się dać w nadchodzącą Sobotę d. 28 b. m. również na cel dobroczynny jeszcze się więcej osób wybiera.

Majstrowie Rzeźniczy, a mianowicie *Kuczewski* w domu pod Nrem 1223 przy rogu ulic Twardej i Pańskiej, wprost Kancellarji Cyrkułowej, i *Hawryng* w domu pod Nr 1436 przy ulicy Wielkiej, dla dogodności okolicznych mieszkańców, oprócz wędlin, urządzili w sklepach swoich sprzedaż mięsa wszelkiego rodzaju i gatunku, po cenach taxą urzędową oznaczonych.

Piękną maseczkę, która raczyła mi przez 3cią osobę doręczyć bilecik wierszem napisany, najuprzejmiej proszę o wyjaśnienie i wskazanie mi drogi cnotliwej na 5ej maskaradzie, gdyż należę do ludzi, proszek w oku brata widzących, a w swoim belki niedostrzegających.— K. W.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiony Obrazek Dramatyczny z francuzkiego P. Oktawjusza *Feuillet* tłomaczony p. n. *Wioska*, podobał się powszechnie. Publiczność tak dziełko, jako i wyborną grę Artystów przyjmowała z prawdziwem zadowoleniem, a po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ziemińska*, PP. *Królikowski* i *Rychter* po 4-kroć; po Kom: *Pamiętnik*, Pani *Bakałowicz* 2-kroć, Panna *Łapińska* i P. *Swieszewski*; po Kom: *Chłopi Arystokraci*, Pani *Mazurowska* 3-kroć, Panna *Ziwotka* i P. *Damse* po 2 kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 53; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 74, wartość kuponu rs. 1 kop: 25¹/₄; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 5¹/₆.

Anglja. *Londyn, 19go Stycznia*.— Dziennik ministerjalny *Morning Post* zajmuje się w dalszym ciągu roztrząsaniem listu Cesarza Francuzów do P. *Fould*. Zdaje się, iż wziął on sobie za zadanie wykazać nie-

dorzeczność i niesłuszność oppozycji stawianej przez Przemysłowców protekcjonistowskich Francuzkich, programatowi reform ekonomicznych. Przypomina zatem środki cząstkowe, przedsiębrane przez Cesarza, dla nadania systematowi ekonomicznemu Francji cechy więcej postępowej, sprawdza dobre następstwa wywołane temi odosobnionemi próbami, i przyrzeka, z powagą jaką doświadczenie nadaje Anglji, że systemat nakreślony przez *Napoleona III*, wyda jeszcze lepsze rezultaty. *Morning-Post* przypomina także, że Królestwo Lipcowe, miało również zamiar zawrzeć z Anglją traktat na zasadach wolnego handlu, ale oppozycja protekcjonistów powstrzymała *Ludwika-Filipa*. *Napoleon III*, okazał więcej energji, odwagi i ducha inicyatiwy, i to, podług *Post*, będzie główną jego chwałą.— Organ Lorda *Palmerstona* milczy dziś o zmianie ministerjalnej w Piemoncie. Milczenie to zwraca uwagę w Londynie. *Times* przeciwnie, wyciąga dla Włoch korzystne wnioski z powrotu do Gabinetu Hr: *Cavour*. — Z artykułów *Daily-News* wnosić można, iż w sferach urzędowych Angielskich, zaczynają wierzyć w możność zwołania Kongresu. (Nord, St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 20go Stycz:*. — Pogłoska, jakoby ze strony Anglji czynione były usiłowania, celem przyprowadzenia do skutku Kongresu, znajdują tu wiarę.— Słychać, że Papież odroczył tylko swój zamiar opuszczenia Rzymu, ale go nie zaniechał bynajmniej. — Wieść o zmianach w gabinecie Wiedeńskim, mimo zaprzeczeń niektórych dzienników, utrzymuje się. — Cesarz zamierza nakazać zmniejszenie jazdy w armji. — (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 19go Stycz:* — Korrespondencje z Anglji, Niemiec i Francji, równie jak i organa prassy tamecznej, zaczynają znowu wspominać o Kongresie, i utrzymywać, że Cesarz *Napoleon* nie porzucił jeszcze myśli zwołania takowego, zwłaszcza że szybki bieg wypadków usunął wiele trudności, a inne uprościł. Wzajemne stanowisko Mocarstw wyraźniej się odznaczyło, a rezultat Kongresu, uważany poprzednio za nader zagadkowy, ma teraz za sobą więcej prawdopodobieństwa. Podobno i w Rzymie nie panuje taka nieugiętość jaką przypuszczano początkowo, a rezygnacja Austrji, która tylko protestację stawi niezłomnej sile wypadków i konieczności uspokojenia powszechnego, jest niezawodna. — Pogłoska jakoby Austrja robiła pewne kroki dla zbliżenia się do Dworów Północnych, i to z niejakiem powodzeniem, są bezzasadne. — Gazety Francuzkie zajmują się głównie polemiką w przedmiocie polityki handlowej Cesarza. Oba obozy, tak wolności handlowej jak i protekcjonistowski, trwają uporczywie w antagonizmie, a śród tego sporu dzienniki rządowe starają się uspokoić umysły, zapewniając o powolnem i stopniowem rozwijaniu programu Cesarskiego.—Półurzędowa *Patrie*, mówiąc o wezwaniu Hr: *Cavour* do Gabinetu, oświadcza, iż to jest krok naturalny, od chwili, kiedy następstwa preliminarjów Villafranca zostały w części zniweczone wypadkami.—Powrót Lorda *Cowley* do Paryża, przyspieszył podobno układy o traktat handlowy. Słychać, iż traktat ten ma być podpisany za trzy dni, a to dla tego, iżby Królowa uczyniła o nim wzmiankę 24go b. m., w mowie przy otwarciu Parlamentu. (Ind: Bel:).

Włochy. — Z Florencji donoszą o aresztowaniu z d. 14 na 15ty Stycznia w nocy, 10u osób, obwinionych o spisek na korzyść Arcy-Xiążąt Austrjackich. Podobno znaleziono w mieszkaniu jednego z winowajców papiery nader kompromitujące, a nawet plan zamachu na samą Florencję. Naczelnicy pozostali ukryci. Spiskowi mieli za ajenta w armji Toskańskiej niejakiego *Martini*, Kapitana Austrjackiego, który udając się za dezertera z armji Cesarskiej, przywdział mundur sierżanta Toskańskiego. Aresztowany on został. — Wiadomości o wybuchu bomb explodujących we Florencji, mianowicie przed mieszkaniem Pana *Salvagnoli*, Ministra wyznań, który stawił energiczny opór knowaniom stronnictwa Klerykalnego, dowodzi że reakcjoniści usiłują wywołać zaburzenia w Toskanji, i znużyć niemi tak ludność tameczną, jak i Europę.— W Królestwie Neapolit: panuje cisza polityczna najzupełniejsza.— Z Wenecji piszą, iż tam ma przybyć do 50,000 wojska Austr:. Podług innych znowu doniesień, przeciwnie część armji tamecznej ma być wysłaną do Węgier i Siedmiogrodu. — Parlament Turyński ma być zwołany w końcu Marca. — Z Bolonji 13go b. m. w nocy wysłano spiesznie kilka kompanji do Rimini, gdyż obawiano się wylądowania żołnierzy Papiezkich.— W Rzymie pomiędzy patrycyuszami, którzy podpisali adres przychylności dla Papieża, znajduje się także Xiążę Józef *Bonaparte*. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *21go Stycz:*.— *Agencja Reutera* ogłasza depeszę z Paryża, podług której P. Adolf *Barrot*, Ambassador Francuzki w Madrycie, ma być mianowany na takąż posadę do Konstantynopola; P. *de Gramont* zastąpi go w Madrycie, a sam będzie zastąpiony w Rzymie przez Pana *de la Tour d'Auvergne*. — *Times* w drugiej edycji z dnia wczorajszego oświadcza, że w Paryżu spodziewano się co chwila podpisania traktatu handlowego między Anglją i Francją, ponieważ Lord *Cowley* otrzymał już w tym celu stosowne pełnomocnictwa.— Na meetingu stronników reformy w Manchester, P. *Bright*, w przemowie, oddawał największe pochwały Cesarzowi *Napoleonowi*, prawdziwemu sprzymierzeńcowi Anglji, którego list, jak się wyraził, winien być drukowany złotemi głoskami.

Paryż, *21go Stycz:*.— Ministrowie: *Billault*, *Magne*, i *Rouher*, w przedstawieniu do Cesarza, proponują osuszenie i wykrudowanie gruntów gminnych, obejmujących 2,790,000 hektarów. Roboty przedsięwzięte będą po sprawdzeniu ich użyteczności przez Radę Stanu i stosowne zbadanie. Gminy same będą mogły wykonywać te roboty, a w razie wykonania ich przez skarb, odstąpią mu połowę wydobytych gruntów.

Hamburg, *20go Stycz:*. — Komitet Konstytucyjny Sejmu Szwedzkiego, postanowił podwójnie naganić Ministrów, raz za to że używają Norwegczyków w Ministerstwie spraw zagr:, a powtóre za to, iż dozwalają cudzoziemcom nabywać własności ziemskie w Szwecji.

Madryt, *20go Stycz:*.— Z zatoki Tetuanu 18 b. m. donoszą, że tam panuje nadzwyczajna czynność między okrętami eskadry. Pracują tam gorliwie nad wyładowywaniem żywności, amunicji, furgonów i mułów. Jazda jest spodziewaną.— 17 b. m. nasza armja zajmowała jeszcze też same pozycje. Park artyllerji oblężniczej wysadzono na ląd. (Ind: Bel:, Nord).

Przyjechali do Warszawy.
Jezierski Karol Hr: z Mińska nr 613; Łuszczewski Wiktor Ob: z Rzeczkowa nr 586; Urbanowski Ign: Ob: z Starej Wsi nr 584; Ujejski Ign: Ob: z Radomska nr 584.

Wyjechali: Bronikowski Józef Ob: do Sulęcina; Kalinowski Adam Ob: do Grzegorzewa; Sakowicz Jakób Ob: do Białegostoku.

Przyjechali koleją żelazną: Marchwińska Wiktorja Ob: z Niemiec nr 613; Nejelow Dymitry dymis: Kapitan z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Dobrycz Michał Ob: do Paryża; Hanneman Hen: Budowniczy Machin do Wrocławia; Spiecker Karol Kup: do Berlina.

DONIESIENIA.

Dnia 27 Października (8 Listopada) 1859 r. Nr 296, ogłoszono w Gazecie Policyjnej, że **Listy Zastawne**, jeden lit: B. Nr 18,343, dwa lit: C. Nra 57,769, 75,918 i jeden niewiadomego Numeru, skradzione zostały. Ponieważ sprawcy kradzieży ujętemi zostali, i obecnie znajdują się w areszcie Policyjnym, zaś Listy Zastawne Właściciel odebrał; przeto o tem podaje się do wiadomości publicznej, celem nadania na nowo waloru pomienionym Listom Zastawnym.



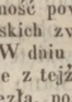
Nieruchomość Nr 193, w Pradze pod Warszawą położona, obejmująca cztery Domy mieszkalne, Ogród fruktowy i warzywny, z dwiema ulicami graniczący, w territorjum nowo budującej się Kolei Żelaznej, sprzedaną zostanie w drodze działów, przez licytację Sądową w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 20 Stycznia (1 Lutego) r. b., o godzinie 4ej z południa, w Wydziale IIgim, pod warunkami, które przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Wydziału IIgo, i u Piwońskiego Patrona, pod Nr 525 zamieszkałego. Vadjum do licytacji oznaczone R. 1,000.

W Dobrach **Balucz**, w blizkości miasta Łask i Zduńskiej Woli, jest do sprzedania **część LASU morgów 40 zawierająca,** (około 20 dziesiatin); drzewem dębowem, sosnowem i olszowem różnego wieku porosła. O warunkach wiadomość powziąść można w Piotrkowie, w Hotelu Wiedeńskim, u właścicielki Dóbr Balucz.

Biedna Mleczarka, w przejeździe przez ulicę Miodową, zgubiła **ZAWINIĄTKO,** w którem znajdowało się: 5 Koszulek, 5 par Majtek, Spódniczka barchanowa, Czepeczek i 2 Chustek do nosa, wszystko znaczone literami S. S. Znalazca przez wzgląd na biedną poszkodowaną, oddać raczy pod Nr 726 na ulicę Orlą, w bramie po prawej stronie, no dole. Nagrody Rs. 2, jeżeli takowa żądaną będzie.

Potrzebny jest na wieś o mil ośm od Warszawy, **Zastępca Wójta**, którÿby był obznajmiony z gospodarstwem. Wiadomość powziąść można u Szwajcara w pałacu Rządowym Krasińskich zwanym.

W dniu 22 b. m. i r., na Maskaradzie lub też przy wychodzie z tejże, zgubioną została **Broszka złota,** w kształcie węzła, pogięta, ze trzpieniem także pogiętym. Kto odniesie ją do domu Nr 15 przy ulicy Sto-Jańskiej, na 1e piętro, oprócz wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę.



KAWIORU świeżego **Astrachańskiego,** zupełnie mało solonego, nadszedł świeży transport, do **Głównego Składu,** przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej. Tenże Skład otrzymał **Jarząbki, Cietrzewie, Kapłony** Rostowskie zamrożone, **Siomgi** mało solone, **Serdele** marynowane w słojach (Kilki), **Buljon, Groszek** zielony i **Karuk** rybi.
B. Miedwiednikow.

W dniu 16 (28) Lutego 1860 r., odbędzie się w Kancellarji Instytutu Marymontskiego **Licytacja** na jednoroczną od dnia 1 Lipca 1860 r., **dzierżawę mleka** od krów z Folwarku Rudy i Wawrzyszewa.

LAMPKI OLEOGENE
sztuka po Rs. 2 kop: 70,

znane ze swej dobroci i praktyczności, a szczególnie oszczędności oleju, nader dogodne do czytania i pisania, przy teraźniejszych długich wieczorach, nadeszły do **SKŁADU Władysława Bednawskiego,** ulica Miodowa Nr 497 C. Nadmienia się, iż **Lampki** te, nie są do oświetlania pokoi, ale tylko do czytania lub pisania i tę główną jeszcze mają zaletę, iż wydając łagodne światło, nie psują wzroku, co ma miejsce przy migającem się świetle świecy, lub rażącym blasku innych lamp; również Skład ten posiada: **Lampy Carselskie,** nader tanie i gustowne; **Świeczniki** rozmaitej wielkości, oraz **Lichtarze, Lampki** nocne dla dzieci i **Lampki** kuchenne, oraz **Zegary** z nocnemi lampkami.

Potrzebny jest blizko Warszawy **Zastępca** Wójta Gminy, znający się na gospodarstwie ziemskiem i mający odpowiednią kwalifikację, jako też i **Panna.** Wiadomość pod Nr 1371 przy ulicy Marszałkowskiej, u Gospodarza.



MAMKA zdrowa, w wieku lat 20, z młodym i zdrowym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecię na wykarmienie i utrzymanie. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 102, na 3m piętrze.



KLACZ jasna siwa, z **ŹREBAKIEM** miesiąc mającym, jest do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr 15, lub w Stajni u Stangreta Jana.

Wiadomość dla Cukrowni. — Jest do zbycia kilka tysięcy sztuk **Form** do cukru, bardzo mało używanych i zarazem **Pompy** pneumatyczne, doppel wirbende luftpompe, podwójnie działające, w dobrym stanie znajdujące się. Bliższą wiadomość powziąść można w Berlinie, Frucht Strasse Nr 4.—**Frantz Lehmann.**

Koniczyny czerwonej, z ostatniego zbioru, za co się ręczy, jest do sprzedania kilkanaście korcy, częściowo lub w większej ilości, w Folwarku Rakowiec, dwie wiorsty za rogatkami Jerozolimskiemi, po cenie przystępnej. Próbkę widzieć można przy ulicy Niecałej pod Nr 614 K, w oficynie na dole.

Ważna wiadomość dla posiadaczy lasów.
Uprasza się Panów posiadaczy lasów, którzyby życzyli sobie sprzedać drzewo w grubych sztukach i większych partjach, a mianowicie drzewo dębowe, aby żądania swoje, jako też warunki sprzedaży, raczyli zakommunikować listownie, w języku francuzkim lub niemieckim **PP. Stacelin et Compagnie,** trudniącym się hurtowną sprzedażą drzewa, w mieście **Mannheim Wielkiem Xięztwie Badeńskiem.**

Z powodu nagłego wyjazdu, jest w każdym czasie do wynajęcia **POKÓJ** z Przedpokojem, na pierwszem piętrze, przy ulicy Tamka Nr 2852.

Trudniący się za granicą 38 lat mierzeniem **Dóbr,** leśnictwem, nowem hodowaniem drzewostanów, architekturą, odbieraniem zaskórnych wad, w obliczeniach gospodarczych, w poprawie łąk; normalnie zakłada płodozmiany, parki, sady, mosty rurowe, dokładnie niweluje; znający fabrykę guana; życzy dostać się do znacznych dóbr na **Melioratora,** lab stosowne miejsce do wyżej wymienionych wiadomości. Posiada język polski, francuzki i niemiecki. Adres franco do P. Adyl, ulica Piwna Nr 105, u Pani Cieszkowskiej na 2m piętrze.

Do sprzedania lub wydzierżawienia pół **WSI,** mającej wysiewu w każde pole 60 kilka korcy; Las na swoją potrzebę; Pastewniki w gruntach dobrych pszennych, nad rzeczką, wiorst 5 od miasta Pułtuska, a 7 mil od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Tłomackie Nr 739, na 1m piętrze od frontu. Stróż miejscowy wskaże.

W ostatnich transportach towarów z Paryża, między innemi otrzymaliśmy: Poszukiwane *Gants gras.* do udelikatnienia rąk; *Eau de fleurs de lys*, *Lait d'Iris*, *blanc à la Ristori*, *blanc de Cygne*, *fard de Ninon*, najnowomodniejsze bielidła, *fard Indien* do ciemnienia włosów poczynających siwieć, *fard à sourcils*, bardzo praktyczne do ciemnienia brwi, *teinture Parisienne*, najlepsza z dotychczas znanych *farb* do włosów, sposób użycia bowiem jest zupełnie łatwy, otrzymany zaś kolor naturalny i trwały. *Grzebienie do warkoczy* szyldkretowe i imitacje w najnowszych formach; oraz *perfumy*, *pomady*, *mydła* i inne potrzeby toaletowe z najlepszych fabryk pochodzące. W tych dniach nadeszły żądane: *Pomada Dra Alain* do wzmacniania włosów i *Brillantine*, najnowszy kosmetyk do układania i nadania połysku brodzie, o czem zawiadamiam osoby które takowe zamówiły.

Przysposobiliśmy świeżo znaną **POMADĘ** na **30** kop. słoik, którą po sprowadzeniu świeżych extraktów wyrabiamy w wzmocnionych i kilku nowych pięknych zapachach; biorącym pół tuzina lub więcej odstępujemy po kop. **25.** Z czem mamy honor polecić się Szanownej Publiczności.

Sniechowski i Syn.

przy ulicy Nowo-Senatorskiej N. 477*a*.

W domu pod Nr 369, obok Dobroczynności, przy ulicy Krak:-Przedm:, każdodziennie od godz: 2ej do 6ej wieczorem, widzieć można: **WYSTAWĘ z natury zdjętych Obrazów optycznych**, a mianowicie: Wielki Widok **Rzymu**, wykonany przez Artystę Włoskiego, 14 łokci długości a 3 szer: mający, w którym najgłówniejsze części tego starożytnego miasta z dokładnością wykonane widzieć się daią. Oprócz tego są tam rozmaite **Figury mechaniczne**, poruszające się i wykonywające sztuki muzyczne za pomocą maszynerji. — Figury te, mało tu jeszcze znane, szczególniej dla dzieci są zajmujące. Cena wejścia od osoby **kop: 20** i kop: 2½ na ubogich. Dzieci płacą połowę. — Każda osoba kupująca Bilet za kop: 22½, otrzyma Obraz lub Pudełko ozdobione muszlami. — A. **Rundgaldier.**

Zakład czyszczenia Pierzy i Puchu, przy ulicy Dzikiej wprost Dzielnej Nr 2241, dom Mławskiej. Czyści codziennie **Pierze i Puch**, nowe lub używane, oraz od osób chorych i zmarłych pochodzące, wszelką nieczystość oddzielając, jak np. kurz, brud, robactwo, poty niezdrowe i szkodliwe wyziewy. Przy tej manipulacji nie traci się wcale zdatnych pierzy, ale owszem takowe nabierają miękkości, elastyczności, stają się suchemi i czystemi. Czyszczenie to odbywa się w krótkim czasie, po cenie od jednego funta puchu po k. 6, pierzy po k. 3, pierzy pomieszanych z puchem po k. 4½. Wchód do Zakładu jest i od Nalewek wprost ulicy Sto-Jerskiej, gdzie Zajazd Berliński.

Wiadomo się czyni, iż w dniu 19 (31) Stycznia r. b., w Rynku Miasta Siedlec, sprzedanym będzie przez publiczną licytację **Powóz** z fordeklem na resorach leżących, koloru brązowego, z latarniami i walizami, w drodze exekucji Sądowej zajęty, mało używany; mający chęć nabycia, zgłoszą się w miejsce oznaczone.— acy Rabek, Komornik.

Dwa **MAGLE** nowe angielskie, są do sprzedania (z odstąpieniem miejsca), przy rogu ulicy Tamka N°2973.



FORTEPJAN mahoniowy o siedmiu oktawach, Fabryki Zdrodowskiego, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1777, na 1m piętrze.

Z powodu że odbyta w dniu 16 (28) Grudnia r. z. licytacja in minus na dostawę przez ciąg lat 1860, 1861 i 1862, Oleju preparowanego do lamp i Świec łojowych, nie odniosła skutku, przeto Zarząd Okręgu Pocztowego podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 13 (25) Stycznia r. b. w Sali Posiedzeń Zarządu Okręgu Pocztowego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 421 o godzinie 12ej w południe, odbywać się będzie powtórnie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę przez ciąg lat 1860, 1861 i 1862, Oleju preparowanego do lamp i Świec łojowych, których potrzeba dla Zarządu Okręgu Pocztowego rocznie, a mianowicie: Oleju około wiader 46, Świec łojowych około 90 pudów. Vadium oznacza się na dostawę Oleju Rs. 18; na dostawę Świec Rs. 60. Licytacja odbywać się będzie in minus, do której oznaczają się ceny: za wiadro Oleju Rs. 3 kop: 67½, za pud Świec Rs. 6. kop: 37½. — Warunki oraz wzór przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy Święta i Niedziele od godziny 9ej z rana do godziny 3ej po południu, w biurze Zarządu Okręgu Pocztowego, pod Numerem wyżej wskazanym. — Starszy Radca Stanu, *Kaczaunow.* — Naczelnik Kancellarji, E. *Drac.*

Zawiadamia się wszystkich, kogo by to interesować mogło, że we wsi **Górce**, trzy wersty za rogatką Wolską, gotowe są na sprzedaż **CEGŁY** jak najlepiej wypalonej, sztuk około 600,000, **Dachówki karpiówki**, również doskonale wypalonej około 60,000. Ktoby potrzebował powyższych materjałów budowlanych, raczy się zgłosić albo do Górców, do miejscowego Rządcy, albo też w Warszawie pod Nr 926 przy ulicy Chłodnej, do mieszkania Assessora Weterynarji Dobronokiego. U którego jeszcze są do sprzedania 4 **KONIE** kompletnie pod wierzch ujeżdżone, a mianowicie **Klacz** kasztanowata, **Klacz** kara anglezowana, **Wałach** gniady i **Stępak** do pola.

Ociemniały fortepjanista P. M. *Fijałkowski*, pragnie służyć na fortepjanie sam lub z towarzyszeniem skrzypców do tańca na zabawach wieczornych, za umiarkowaną zapłatę. Mieszka on przy ulicy Piwnej pod Nr **101** na dole od tyłu.



Wójt Gminy Radziejowice w Powiecie Warszawskim. — W dniu 10 Listopada r. b. we wsi Wręcza, od Jana Kordel, podejrzanego o nieprawne posiadanie, odebrano **WOŁU** maści czerwonej bez odmiany, lat trzy w czwartym mającego, wzrostu średniego, więcej małego, po którego nikt się nie zgłasza. Wzywam przeto prawego właściciela, iżby po odbiór tego z dowodami własność udowadniającej, najdalej w trzy miesiące przybył do Urzędu tutejszego, inaczej na korzyść Skarbu przez licytację sprzedany zostanie. — Radziejowice dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1859 r — Fr: *Ujejski.*

WAKUJĄ POSADY PRYWATNE zaraz, w Warszawie.

Do nowo-urządzającego się **Kantoru Stręczeń Służących**, z upoważnienia Rządu, firmy PUŁAWSKIEGO w najpierwszym punkcie, gdzie Kancellarja Kommissarza Cyrkułu XI, potrzebny jest **POMOCNIK** na Kontrollera dla utrzymania Xiąg i załatwiania zleceń z kaucją w gotowiźnie od Rs. 100 do Rs. 150; — jako też kilku **OFICJALISTÓW** na funkcje rozprowadzania i placowania Służących z kaucjami od Rs. 15 do 30. Kandydaci zgłoszą się do Biura Informacyjnego i Komissowego firmy K. PUŁAWSKI i Spółka w Warszawie Nr 919/25 Krakowskie-Przedmieście i róg Trębackiej, obok Poczty, na pierwszem piętrze od frontu.

Podpisana, utrzymująca **Kantor Guwernantek i Guwernerów,** ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, którzy ją raczyli zaszczycać swem zaufaniem, że obecnie mieszka przy ulicy Leszno Nr 663/4 w domu Wgo Szmideckiego, obok Działyńskiego, w drugim dziedzińcu na pierwszem piętrze. — Tamże jest do sprzedania **Fortepjan** o sześciu oktawach. — Marya z Tumanowiczów *Bijolt.*

Szuka miejsca od 1go Lutego **Panna** nie zbyt młoda, mówiąca po francuzku i niemiecku, Guwernantką przy młodych dzieciach przez kilka lat będąca i dobremi rekomendacjami zaopatrzona, przytem podejmuje się wyręczania Pani domu; bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 725, u Pani Adwokatowej Tuszewskiej, w oficynie na 2m piętrze, drugi wchód.



Do Głównego Składu KAWIORU przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo *Piotrowskiego*, pod Nr 496, nadszedł świeży transport **KAWIORU** zupełnie mało-solonego z którym mam honor polecić się szanownej Publiczności. **M. ŻYŻYN.**

OSOBA dobrze wychowana, życzy się umieścić w jakim porządnym domu do towarzystwa osoby w wieku i wyręczania jej w każdej potrzebie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 784, w bramie na lewo.



Pjanino Paryzkie, oraz różne **Fortepjany,** do wynajęcia lub sprzedania pod Nr 636/7, ulica Trębacka, w domu W. Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze od frontu.

W domu pod Nr 1775, gdzie kraty żelazne, przy ulicy Sto-Jerskiej, do wynajęcia od 8go Jana r. b. **30 POKOI i SALONÓW,** razem lub częściowo, z wszelkiemi wygodami, zdatnych do znacznego Zakładu, lub też na prywatne mieszkania, które stosownie do życzenia mogą być podzielone.—Tamże jest **PAKAMER** na Skład Towarów zaraz do wynajęcia.

Młoda Osoba płci żeńskiej, mająca upoważnienie do udzielania **korrepetycji** w Szkołach Wyższych płci żeńskiej, życzy sobie za stół i stancję, przyjąć obowiązki Korrepetytorki. Wiadomość w Handlu Władysława Bednawskiego przy ulicy Miodowej Nr 497**E**.

Zawiadamia się szanowną Publiczność, że długo oczekiwana mąka pszenna i żytnia w najcelniejszych gatunkach, z wyrobu młyna parowego w m. Łowiczu, nadeszła już do składu głównego w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej w domu Pani *Korczki*; za dobroć których to wyrobów, zakład sumiennie poręcza.

Ktoby sobie życzył na wieczory tańcujące OSOBY *grającej* na fortepjanie, zechce się zgłosić do Drukarni *Kurjera*.

Znając sztukę **Malarstwa Wschodniego** i doprowadziwszy ją wieloletniem doświadczeniem do zupełnej doskonałości, czego dowodem zadowolenie, z jakiem przyjmowano naukę moją we wszystkich znaczniejszych miastach Europy. Mam honor zawiadomić że udzielam lekcje sztuki Malarstwa tego osobom obojga płci i różnego wieku, i obowiązuję się każdego nauczyć w 6u godzinach nawet zupełnie nie znającego malarstwa i rysunków wszelkiemi farbami na papierze, drzewie, axamicie i atłasie. Tak wymalowany przedmiot politurowanym lub lakierowanym być może. Malarstwo to obok korzyści, miłe jest w zatrudnieniu i nader przyjemne pamiątki stanowi, gdyż każdy uczący się, zaraz wedle upodobania swego przedmiot obrać może, a mając prędki skutek nauki, prawdziwej dozna radości. Że tak jest, liczne świadectwa przekonywają. Wynagrodzenie za sześć lekcji oznacza się Rs. 6 w mieszkaniu mojem; za domem Rs. 12. Uiszczanem zaś może być po ostatniej lekcji. — Osoby czasowo bawiące, mogą w krótszym czasie i w mniej lekcjach z nauki tej korzystać. — Próby Malarstwa tego mogą być przejrzane w Fabryce Wyrobów Złotych B. Mrozińskiego i Srebrnych Wilhelma Luther, ulica Senatorska Nr 460. — Jan *Petersilge*, Nauczyciel Nowego sposobu Malowania.

Zarządzający *Warszawskim Kantorem Transportowym*, Najwyżej zatwierdzonego, Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczenia, i transportowania Ładunków; mają zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż na zasadzie Ustawy Najwyżej zatwierdzonej, przyjmują wszelkie *transporta i ładunki*, jakoto: *towary machiny, meble, powozy, lustra* i t. p. do odesłania do wszystkich miejsc Cesarstwa i Królestwa, *po cenach stałych, nader umiarkowanych*, uskuteczniając zarazem, na żądanie wszelkie opakowanie (emballage). Starając się ciągle zadowolić Interessentów, *przez tanią, szybką i akuratną dostawę*, mamy nadzieję, że szanowna Publiczność, i nadal z tych usług korzystać zechce. Listowne zlecenia punktualnie załatwione bywają.— Marcelli *Feigenblatt et Com:*. Kantor ten mieści się przy ulicy Nalewki w domu *Feinkinda* Nr 2257*ab*.



Ze stada utrzymywanego w Folwarku Woli Ręczajskiej, sprzedanych będzie przez licytację **21 KONI czystej krwi**, i pół krwi Angielskiej różnego wieku, między któremi znajduje się 16 Klaczy, i Klaczek, 4 Ogierki i 1 Wałach. Licytacja odbywać się będzie w Folwarku **Woli Ręczajskiej**, odległym od Warszawy mil 3, od Radzymina mila jedna; począwszy od dnia 9 Lutego r. b., aż do wyprzedania całej wyżej wymienionej ilości.

Sztuczka **Popeliny** i **Okrycie** koronkowe czarne, pięć **Sukien** balowych, i Maskaradowa Polka szamerowana czarna, są do sprzedania pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej. Wiadomość powziąść można w Fabryce Waty.

LISY pod Salopę, za pół ceny, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Kanonja pod Nr 78, na 1m piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 6. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wioska.— Sto za sto.— Łobzowianie.*

TIVOLI".— Dziś odbędzie się Wielka Muzykalna Zabawa, a między innemi Dziełami odegrane będą nowe wielkie **Potpourri**, ułożone przez P. E. BACH, Dyrektora Orkiestry w Tivoli, p. t. Wspomnienie Warszawy. Zacznie się o godzinie 7ej. — Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż dla osób nie życzących sobie być na Muzyce, są Pokoje oddzielne bez żadnych opłat tak zwanych entre. — Jutro taż Muzyka, początek o godz: 7ej.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej, MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją P. **J. Fuchs**, Początek o godzinie 5ej i codziennie.

MUZYKA Pana **Jakobiego**, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

Dziś w Zakładzie **PIWA Bawarskiego** przy ulicy Elektoralnej pod Nr 786, wprost Apteki, grać będzie P. **Rajczak** z kompanją swoją. Przyczem właściciel poleca się wybornem Piwem Bawarskiem, jako też różnemi przekąskami tak na zimno jak i na gorąco, oraz świeżemi Kiełbasami i Kiszkami, spodziewając się licznego zebrania. — D. *Strohmejer*.

Do Handlu **T. Czaban,** w Gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe **OSTRYGI.**

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Konst: Thiel, przy ulicy Bielańskiej.

OSTRYGI wyborowe świeże, codziennie nadchodzą do Handlu A. Stępkowskiego, Nr 473 C, wprost Teatru.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu L. **Krupeckiego,** wprost Rymarskiej, sztuka po kop. 4.

OSTRYGI świeże nadeszły do Handlu Rajtarskiego, (dawniej Gout), przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI świeże nadchodzą codziennie do Handlu L. Gout przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit: E, naprzeciw Banku.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 12 (24) Stycznia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.